

Artykuły teoretyczne i historyczne

Теоретические и исторические статьи

Katarzyna M. Cwynar

Uniwersytet Rzeszowski

Konsekwencje ideologizacji kooperatywności polskiego

Последствия идеологизации польского кооперативизма

1. Uwagi wstępne

Kooperatywność jako ruch społeczny ukształtowany w wieku dziewiętnastym, rozwijał się niemalże równolegle w poszczególnych społeczeństwach w Europie. Inicjatywy dobrowolnej współpracy ubogich warstw społecznych na rzecz poprawy własnej egzystencji warunkowane były przede wszystkim potrzebami praktycznymi, mającymi swe źródło w warunkach ekonomicznych i politycznych. Mimo jego różnorodności praktycznej, nie małe znaczenie w uzasadnianiu ideowych przesłanek kooperatywności miały koncepcje odwołujące się do idei postępu oraz sprawiedliwości społecznej jako podstawy kształtowania (szczęśliwego i dostatniego) życia społecznego. Kooperatyści, przyjmując zasadę dobrej woli pomocy wzajemnej i niekrzywdzenia drugiego człowieka, wybrali drogę współdziałania w przewyżnianiu trudów życia, dążąc do jego poprawy pod względem materialnym i moralnym. Można by stwierdzić, że mimo iż w swych założeniach kooperatywność nie był ruchem politycznym, to przez sam fakt swego istnienia i podejmowane działania oddziaływał na politykę. W sferze działań politycznych należałoby doszukiwać się także przyczyn jego powstania oraz kształtowania się w ramach tego ruchu poszczególnych nurtów. Te ostatnie niejednokrotnie znajdowały wyraz w próbach podporządkowania praktyki kooperatywności ideom i nurtom politycznym. Dokonywało się to nie tylko w wymiarze teoretycznym, ale także w działaniach politycznych.

Jedną z podstawowych zasad ruchu spółdzielczego, przyjętą w wieku dziewiętnastym, była reguła neutralności politycznej (i religijnej). Znajdowała ona

swoich zwolenników i przeciwników. Nieprzestrzeganie tej idei oraz powstające na jej tle rozbieżności stanowisk prowadziło do łączenia czy wręcz podporządkowania działalności społeczno-ekonomicznej kooperatyw interesom politycznym prezentowanym przez ruchy polityczne czy też władze państwowe. Polityzacja kooperatywności z zasady skutkowałą wypaczeniem ideowości tego ruchu. Znamienne pod tym względem były czasy dominacji w kulturze europejskiej marksizmu i marksizmu-leninizmu, wyznaczające zasadność realizacji ustroju politycznego odwołującego się do tzw. dyktatury proletariatu. To w ramach tego sposobu myślenia i wynikającego z niego działań politycznych, kooperatywność poddawana była próbom „dostosowywania” do wymogów politycznych. Próby te odwoływały się do konieczności łączenia kooperatywności z ruchem robotniczym w walce z kapitalizmem (i kapitalistami). W praktyce politycznej dokonano także upaństwowienia spółdzielczości w ramach tzw. socjalizmu realnego (państwowego), mającego stanowić przejściowy etap budowy komunizmu. Należy przy tym zaznaczyć, że paradoksalnie, sam Karol Marks za takim rozwiązaniem nie opowiadał się. Uznając spółdzielczość (wraz z Fryderykiem Engelsem) za ruch inspirowany koncepcjami tzw. socjalistów utopijnych, marginalizował nie tylko możliwości jego rozwoju, ale także jego znaczenie w tzw. walce klas. Podejmując w 1875 roku krytykę *Programu Gotajskiego* niemieckiej socjaldemokracji, zawierającego m.in. postulat powoływania państwowych stowarzyszeń wytwórczych, filozof ten uznał pomysł zakładania spółdzielni państwowych (wynikający z koncepcji Ferdinanda Lassalle’a) za niedorzeczny. Wobec spółdzielczości stwierdził: „Co się tyczy jednak obecnych stowarzyszeń spółdzielczych, to mają one wartość jedynie o tyle, o ile są niezależnym tworem robotników, nie protegowanym ani przez rządy, ani przez burżuazję”¹. Innego zdania byli realizatorzy koncepcji K. Marksa, w tym przede wszystkim Włodzimierz Lenin i Józef Stalin, kierujący się własną interpretacją marksizmu uzasadniającą dyktaturę i metody terroru w budowie Rosyjskiej Republiki Radzieckiej, a w latach 1922–1991 Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich (ZSRR). W ramach założeń tzw. sojuszu klasy robotniczej z chłopstwem i wprowadzania państwowej organizacji gospodarki w ZSSR, powszechną formą przymusowej kolektywizacji rolnictwa były, obok sowchozów (państwowych gospodarstw rolnych), kolchozy – państwowe spółdzielnie rolnicze (tzw. gospodarstwa kolektywne). Narzucanie tych form działalności państwu satelickim w ramach realizowania polityki tzw. uspołeczniania środków produkcji, czyniło nieuniknionym wypaczenie ideowości kooperatywności i podporządkowania różnych form działalności spółdzielczej gospodarce centralnie planowanej. Ten sposób działania dotyczył m.in. Polski za czasów realizacji ustroju tzw. demokracji ludowej pod nadzorem ZSRR po II wojnie światowej.

¹ K. Marks, *Uwagi na marginesie programu niemieckiej partii robotniczej* [w:] idem, *Dzieła wybrane*, t. II, Spółdzielnia Wydawnicza „Książka”, Warszawa 1947, s. 415.

2. Zasada neutralności politycznej kooperatywności i jej znaczenie

Szczególne znaczenie dla rozwoju ruchu spółdzielczego w wieku dziewiętnastym przypisuje się powołanej w 1844 roku, w Anglii, Spółdzielni Sprawiedliwych Pionierów w Rochdale. Zarówno sama kooperatywa, jak i jej zasady funkcjonowania zostały uznane za wzorcowe nie tylko jeśli chodzi o spółdzielczość spożywców, ale także o ideowe założenia kooperatywności. Jedną z zasad, jak wspomniałam, była reguła neutralności politycznej i religijnej². Nie była ona jednakże uwzględniona w pierwszym statucie powołanej spółdzielni w Rochdale. Została ogłoszona dopiero w 1861 roku przez ówczesnego jej prezesa – Abrahama Howarda, na łamach czasopisma „Counsellor”³. A. Howard uzasadniając konieczność zachowania bezstronności politycznej i religijnej w przyjmowaniu nowych członków do kooperatywy podkreślał, iż różnorodność światopoglądowa członków pozwoli na uniknięcie stronniczości podejmowanej działalności. Za najważniejsze kryterium członkostwa w kooperatywach uznawał przestrzeganie przyjętych zasad, nie zaś kierowanie się względami politycznymi czy też religijnymi⁴. Przyjęcie tego stanowiska potwierdzało zasadę otwartości członkostwa, ale nie oznaczało kategorycznego unikania aktywności w zakresie spraw społeczno-politycznych dotyczących działalności stowarzyszeniowej. Należałoby wskazać w tym wypadku na działalność na rzecz autonomizacji kooperatywności, jak również możliwego rozszerzania działalności spółdzielczej na zasadach dobrowolnego współdziałania, uwzględniając obowiązujące prawo. Znaczące dla rozwoju ruchu spółdzielczego było także (jak i jest) oddziaływanie (choć należałoby dodać: z mniejszym bądź większym skutkiem) na rzecz ustawodawstwa gwarantującego niezależność tego rodzaju działalności. Było to chociażby w wypadku kooperatywności angielskiej działalność parlamentarna Partii Spółdzielczej w zrzeszeniu z Partią Pracy powstałej na początku wieku dwudziestego⁵.

Polityzacja kooperatywności dokonywała się wraz z rozwojem tego ruchu i jednoczesnym wzrastającym oddziaływaniem ruchu robotniczego, inspirowanego marksizmem. Zarówno kooperatywność, jak i ruch robotniczy znajdował uzasadnienie

² Są to następujące zasady: 1) otwarte członkostwo; 2) ustrój demokratyczny (1 członek – 1 głos); 3) udział członka w nadwyżce proporcjonalny do jego świadczeń na rzecz spółdzielni; 4) ograniczone oprocentowanie udziałów; 5) neutralność religijna i polityczna; 6) sprzedaż tylko za gotówkę; 7) działalność oświatowa. Zob. K. Haubold, *Statut Spółdzielni Sprawiedliwych Pionierów w Rochdale* [w:] *Statut Roczdelskiej Spółdzielni Sprawiedliwych Pionierów w Rozdział z r. 1844 i 1845*, Spółdzielnia Księgarsko-Wydawnicza Libraria Nova, Warszawa 1938, s. 6.

³ Zob. *ibidem*; G.J. Holyoake, *The History of the Rochdale Pioneers*, Swan Sonnenschein & Co., London 1900, s. 161–162.

⁴ Zob. *ibidem*.

⁵ Zob. Z. Świtalski, *Spółdzielczość w świecie do 1918 r.* [w:] S. Inglot (red.), *Zarys polskiego ruchu spółdzielczego*, cz. I do 1918 r., Zakład Wydawnictw CRS, Warszawa 1971, s. 44–45; S. Wojciechowski, *Kooperacja w rozwoju historycznym*, Warszawa 1923, s. 190–191.

nie w warunkach społeczno-ekonomicznych warstw społecznych upośledzonych ekonomicznie. Z tego też względu upatrywano możliwości łączenia sił politycznych w walce z kapitalizmem. Należy jednocześnie dodać, że jeśli mówimy o oddziaływaniu politycznym między tymi dwoma ruchami to były to próby łączenia czy wręcz podporządkowania kooperatywu ruchowi robotniczemu, nigdy jednak na odwrót. Inicjatywa tego rodzaju wychodziła bowiem ze strony zaangażowanych politycznie w ruch robotniczy, czy też w marksizm jako ideologię uzasadniającą ustrój komunistyczny. Przykładem zaangażowanej politycznie spółdzielczości była chociażby robotnicza spółdzielczość spożywców w Belgii w drugiej połowie wieku dziewiętnastego.

Polityczne wykorzystywanie kooperatywu znajdowało swoje miejsce także w polityce państwowej nie wyznaczonej marksizmem jako ideologią. W wieku dziewiętnastym było to chociażby wykorzystanie spółdzielczości wytwórczej i w konsekwencji jej wypaczenie przez tymczasowy rząd francuski w 1848 roku. Natomiast w Niemczech, w latach 80. wieku dziewiętnastego, można wskazać na wykorzystanie przez Otto von Bismarcka wiejskiej spółdzielczości oszczędnościowo-kredytowej Wilhelma Raiffeisena w polityce antypolskiej⁶. W wypadku upolityczniania kooperatywu ze strony rządzących, czy wręcz upaństwowienia tego rodzaju działalności, należałoby mówić nie tyle o braku woli ze strony działających w ramach kooperatyw na rzecz zachowania neutralności politycznej, ile o braku możliwości ich przeciwstawiania się, bądź ich niewielkiej skuteczności w tym zakresie, wobec narzędzi polityczno-prawnych rządzących.

Łączenie kooperatywu z ruchami politycznymi czy też bezpośrednie oddziaływanie władz państwowych na działalność spółdzielczą i tym samym włączanie jej w realizację określonej polityki, mimo że znajdowało swoich zwolenników, w swych skutkach potwierdzało stanowisko przeciwników tego rodzaju działań. Należałoby stwierdzić, że zarówno w wypadku łączenia kooperatywu z ruchami politycznymi czy też jego włączenia do polityki państwowej, interesy polityczne, dominując działalność kooperatyw, sprowadzają te ostatnie do roli narzędzi polityki. Nawet jeśli podporządkowanie kooperatywu działaniom politycznym łączone jest ze wsparciem finansowym z budżetu państwa na rzecz kooperatyw, to skutki pozytywne wydają się mieć jedynie charakter doraźny. Polityczne sterowanie działalnością kooperatyw jest bowiem jednoznaczne z ograniczaniem czy też wręcz z wyeliminowaniem inicjatyw oddolnych wynikających z dobrej woli pomocy wzajemnej. Prowadzi więc do negacji autonomiczności kooperatyw i tym samym do zanegowania założeń ideowych kooperatywu.

⁶ Zob. Z. Świtalski, *op. cit.*, s. 65.

3. Zniwolenie polityczne polskiego ruchu spółdzielczego

Znamienne dla spółdzielczości polskiej pod względem jej upolitycznienia były czasy dominacji władzy Polskiej Partii Robotniczej (PPR), a następnie Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (PZPR) po II wojnie światowej, obejmujące dwa okresy: Rzeczpospolita Polska (1944/1945–1952) i Polska Rzeczpospolita Ludowa (1952–1989). Podporządkowanie spółdzielczości polityce państwowej, która we wskazanym okresie wyznaczana była ideologią marksizmu-leninizmu oznaczało jej upaństwowienie i podporządkowanie interesom politycznym. Niemniej należy zaznaczyć, że proces łączenia spółdzielczości z polityką państwową miał charakter stopniowy i był zapoczątkowany w dwudziestoleciu międzywojennym. Dodam jednocześnie, że jak dotychczas okres II Rzeczypospolitej Polskiej był czasem największego rozkwitu niezależnego kooperatywności polskiego. Apogeum prawnopolitycznego podporządkowania kooperatywności (monopartyjnej) polityce państwa nastąpiło wraz z włączeniem tej formy działalności do sfery gospodarki państwowej, centralnie planowanej, po II wojnie światowej.

Przypomnę, że rozwój spółdzielczości polskiej, której formalne początki sięgają wieku dziewiętnastego, był skomplikowany ze względu na uwarunkowania zarówno polityczne, ekonomiczne, jak i społeczne (kulturowe). Trójzaborowy podział społeczeństwa ukształtował odmienną kulturę polityczną w poszczególnych zaborach i w konsekwencji różne znaczenia działalności spółdzielczej. W zaborze pruskim działalność spółdzielcza była przede wszystkim formą obrony przed antypolską polityką Otto von Bismarcka wyznaczaną założeniami *Kulturkampf*. Była to głównie spółdzielczość wiejska (rolnicza, parcelacyjna, a także oszczędnościowo-kredytowa – w tym ostatnim wypadku według wzoru banków ludowych Hermana Schulze z Delitzsch) i należy dodać ze znaczącym zaangażowaniem duchownych katolickich. Zabór austriacki cechowała poddańcza wola wobec rządów cesarza Franciszka Józefa I, stąd też spółdzielczość na tym obszarze wyznaczana była nie względami politycznymi, a ekonomicznymi. Przy tym należy dodać, że był to obszar zacofany gospodarczo (i światopoglądowo). W konsekwencji oznaczało to, że spółdzielczość nie znajdowała zwolenników wśród najuboższych, a zatem wśród warstw społecznych niejako predestynowanych do tego rodzaju działalności umożliwiającej poprawę egzystencji. Spółdzielczość, głównie oszczędnościowo-kredytowa, znajdowała zwolenników wśród średniozamożnej społeczności miejskiej. Dopiero początkiem wieku dwudziestego – w wyniku zaangażowania Franciszka Stefczyka – rozwinęła się wiejska spółdzielczość bankowa, wzorowana na idei Wilhelma Raiffeisena. W zaborze rosyjskim natomiast, ze względu na zaostrzone wymogi formalno-prawne wynikające z polityki zaborcy, a także ze względu na zakaz prowadzenia działalności stowarzyszeniowej, szczególnie po powstaniu styczniowym, ruch spółdzielczy został ograniczony głównie do wymiaru teoretycznego. Należy jednakże wskazać na

znaczące funkcjonowanie na tym obszarze kooperatyw spożywczych, takich jak „Merkury” w Warszawie (1869), „Oszczędność” w Radomiu (1869), „Zgoda” w Płocku (1870). Spółdzielczość spożywców zyskała zwolenników szczególnie w wyniku oddziaływania idei Edwarda Abramowskiego i po zmianach zapoczątkowanych rewolucją w 1905 roku.

Po odzyskaniu niepodległości w 1918 roku, zsynchronizowanie spółdzielczości było dużym wyzwaniem, uwzględniając stan gospodarczy i kulturowy kształtującego się politycznie państwa. Niemniej dokonywało się ono w ramach dobrowolnej współpracy związkowej i międzyzwiązkowej. Autonomię ruchu spółdzielczego formalnie gwarantowała *Ustawa z dnia 29 października 1920 r. o spółdzielniach*⁷. Niezależność polityczna spółdzielczości niewątpliwie była zasługą bezpośrednio zaangażowanych w działalność polityczną kształtującego się rządu i jednocześnie zaangażowanych ideowo w ruch spółdzielczy. Należy tu wymienić prezydenta Stanisława Wojciechowskiego, czy też ministra i wicepremiera Stanisława Thugutta. Wielki kryzys gospodarczy w latach 30. ubiegłego wieku wpłynął jednakże nie tylko na ograniczenie rozwoju spółdzielczości ale stopniowe – w wyniku regulacji prawnych – podporządkowywanie jej władzom państwowym. Znacząca w tym względzie była już nowelizacja ustawy o spółdzielczości z 1934 roku ograniczająca samorządność kooperatyw przez przyznanie Ministrowi Skarbu kompetencji do nadawania uprawnień kontroli związkom rewizyjnym⁸. Uznawanie spółdzielczości przez władze państwowe za sojusznika w działaniach na rzecz poprawy sytuacji gospodarczej, dla spółdzielców było wezwaniem do przyjęcia postawy solidaryzmu czy wręcz lojalizmu. Stwarzało to warunki dla interwencjonizmu państwowego w działalność kooperatyw. Radykalne zmiany pod tym względem nastąpiły, jak wspomniałam, po II wojnie światowej. Należy jednocześnie zauważyć, że politycy-spółdzielcy w II RP w ramach swoich kompetencji politycznych bronili niezależności politycznej ruchu spółdzielczego. Inną postawę natomiast prezentowali politycy-spółdzielcy po II wojnie światowej. Za jedyną zasadną drogę dla spółdzielczości przyjmowali jej upaństwowienie, a zatem jej podporządkowanie polityce państwa/rządzących. Należy tu wskazać chociażby na Bolesława Bieruta, *notabene* spółdzielcy i organizatora w 1919 roku Związku Robotniczych Stowarzyszeń Spółdzielczych. Jako prezydent Krajowej Rady Narodowej, dekretem z dnia 24 sierpnia 1945 roku zastrzegł nadzór Rady Ministrów nad działalnością spółdzielni⁹. Choć ustawa o spółdzielczości z 1920

⁷ Zob. *Ustawa z dnia 29 października 1920 r. o spółdzielniach* (Dz. U. z 1920 r., nr 111, poz. 733). Pierwsza nowelizacja: *Ustawa z dnia 4 grudnia 1923 r. w przedmiocie częściowej zmiany ustawy z dnia 29 października 1920 r. o spółdzielniach* (Dz. U. Nr 135, poz. 1119).

⁸ Zob. *Ustawa z dnia 13 marca 1934 r. w sprawie zmiany ustawy o spółdzielniach* (Dz. U. z 1934 r., nr 38, poz. 342).

⁹ Zob. *Dekret z dnia 24 sierpnia 1945 r. o zmianie ustawy z dnia 29 października 1920 r. o spółdzielniach* (Dz. U. z 1945 r., nr 34, poz. 205).

roku formalnie obowiązywała do 1961 roku, kiedy to uchwalono nową, to przyjmowane regulacje prawne marginalizowały jej znaczenie. Kolejny dekret B. Bieruta – już jako prezydenta RP (1947–1952) – z dnia 28 października 1947 roku¹⁰ – wyznaczał Związkowi Rewizyjnemu Spółdzielni możliwość (a faktycznie obowiązek) działalności zleconej ze strony odpowiednich instytucji/organów państwowych. Natomiast w 1948 roku B. Bierut sygnował trzy ustawy w pełni odbierające niezależność spółdzielczości polskiej. Była to ustawa o tzw. przedsiębiorstwach państwowo-spółdzielczych, ich centralach oraz o Centralnym Związku Spółdzielczym jako organu podlegającego nadzorowi Radzie Ministrów¹¹. Dodam, że Rada Ministrów nie tylko nadawała statut, ale także miała uprawnienia uchylania uchwał tzw. Naczelnej Rady Spółdzielczej, w skład której wchodziłi przedstawiciele z określonych ministerstw, jak i Centralnego Urzędu Planowania¹². Krótko mówiąc, nic bez zgody PZPR nie mogło być przez spółdzielnie realizowane. Zapewnienie „szczególnej opieki i ochrony” spółdzielczości w PRL, znalazło także miejsce w konstytucji z 1952 roku¹³. W ustawie o spółdzielniach i ich związkach, przyjętej w 1961 roku wprowadzono zapis, iż spółdzielnia jest dobrowolnym i samorządnym zrzeszeniem lecz z zastrzeżeniem, że ma ona na celu prowadzenie działalności gospodarczej w ramach narodowego planu gospodarczego, jak i działalności społeczno-wychowawczej dla dobra PRL¹⁴. Ustawa z 1982 roku, choć w łagodniejszej formie sformułowań, podtrzymywała zależność spółdzielczości od polityki państwowej¹⁵.

4. Skutki ideologizacji kooperatywności polskiego w ich wymiarze teoretycznym i praktycznym

Zanim wskażę na konsekwencje polityki realizowanej w PRL wobec spółdzielczości, zaznaczę że każda aktywność człowieka już z samej racji jej podej-

¹⁰ Zob. *Dekret z dnia 28 października 1947 r. o zmianie ustawy o spółdzielniach* (Dz. U. z 1947 r., nr 66, poz. 401).

¹¹ Zob. *Ustawa z dnia 21 maja 1948 r. o przedsiębiorstwach państwowo-spółdzielczych* (Dz. U. z 1948 r., nr 30, poz. 201); *Ustawa z dnia 21 maja 1948 r. o Centralnym Związku Spółdzielczym i centralach spółdzielni* (Dz. U. z 1948 r., nr 30, poz. 199); *Ustawa z dnia 21 maja 1948 r. o centralach spółdzielczo-państwowych* (Dz. U. z 1948 r., nr 30, poz. 200);

¹² Zob. *Ustawa z dnia 21 maja 1948 r. o Centralnym Związku Spółdzielczym i centralach spółdzielni* (Dz. U. z 1948 r., nr 30, poz. 199), art. 15, ust. 2, art. 16, art. 27, art. 34.

¹³ Zob. *Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej uchwalona przez Sejm ustawodawczy w dniu 22 lipca 1952 r.* (Dz. U. z 1952 r., Nr 33, poz. 232), art. 11.

¹⁴ Zob. *Ustawa z dnia 17 lutego 1961 r. o spółdzielniach i ich związkach* (Dz. U. z 1961 r., nr 12, poz. 61), art. 1.

¹⁵ Zob. *Ustawa z dnia 16 września 1982 r. Prawo spółdzielcze* (Dz. U. z 1982 r., nr 30, poz. 210), art.

mowania, bez względu na jej celowość, w bliższej bądź dalszej perspektywie czasu niesie ze sobą konsekwencje. Intencjonalność działań nie jest jednakże gwarantem efektów zamierzonych. Te ostatnie, podobnie jak skutki niezamierzone, warunkują jednocześnie dalsze działania. Przy tym, należy zauważyć, że zarówno cele, sposoby ich realizacji, jak i efekty działań bywają oceniane różnie. Nawet jeśli w określonych okolicznościach oceniane są one pozytywnie, to ocena ta, przy uwzględnieniu innych warunków może być odmienna. Kierujący się dobrem innych w swym działaniu mogą okazać się zatem tymi, którzy przyczynili się złu, mimo że było to niezamierzone. Bywa i tak, że kierujący się dobrem własnym, celowo wyrządzają krzywdę innym. W tym kontekście należałoby rozważać nie tylko działania człowieka w ich wymiarze indywidualnym, ale także społecznym czy też politycznym. W tym ostatnim wypadku jest to kwestia kształtowania społeczeństwa politycznego. Dominujący wpływ w tym zakresie pod względem prawnopolitycznym mają niewątpliwie sprawujący władzę. Odradzanie państwowości polskiej po II wojnie światowej, podporządkowane politycznie władzom ZSRR, wyznaczane było marksizmem-leninizmem jako jedynie zasadnym kierunkiem kształtowania ustroju politycznego jakim miał być komunizm. Realizacja tych założeń wymagała oddziaływania ideologicznego we wszystkich sferach życia społecznego. Z tych także względów spółdzielczość podlegała konieczności podporządkowania wymogom politycznym. W konsekwencji stała się jedną z form gospodarki centralnie planowanej. Oznaczało to tym samym negację neutralności politycznej i autonomii spółdzielni. W tzw. nowych warunkach, w ramach „budowy państwa socjalistycznego”, przedwojenne tradycje i osiągnięcia w sferze gospodarczej i kulturowej kooperatywności polskiego, marginalizowano bądź też interpretowano adekwatnie do założeń ideologicznych.

Nie wszystkie skutki ideologizacji spółdzielczości polskiej należałoby oceniać negatywnie. Uwzględniając warunki powojenne funkcjonowania społeczeństwa polskiego można bowiem wskazać na wymiar pozytywny uformowanej wówczas spółdzielczości państwowej. Nie bez znaczenia dla zabezpieczenia egzystencji była chociażby powszechnie funkcjonująca gminna spółdzielczość „Samopomoc Chłopska”, kółka rolnicze, spółdzielczość mleczarsko-jajczarska i ogrodniczo-pszczelarska, organizująca produkcję, przetwórstwo i zbyty produktów rolnych. Równie znacząca była spółdzielczość pracy czy też spółdzielczość mieszkaniowa. Choć z perspektywy czasu można by wskazywać wiele zastrzeżeń co do jakości wykonawstwa czy też sprawności funkcjonowania spółdzielni, to wskazane formy działalności w pewnej mierze zaspokajały podstawowe potrzeby społeczeństwa. Było to chociażby częściowe zaspokojenie zapotrzebowania na produkty żywnościowe i przemysłowe. W odbudowujących się po wojnie miastach spółdzielnie mieszkaniowe, szczególnie po zmianach politycznych w 1956 roku, były głównym wykonawcą państwowego planu budownictwa mieszkaniowego. Pomijając kwestie efektywności poszczególnych spółdzielni, należy zaznaczyć, że polityka zatrudnienia w ramach tzw. gospodarki uspołecznionej,

oficjalnie „eliminowała” bezrobocie. Zabezpieczenie środków utrzymania się pracujących w spółdzielniach, w pewnej mierze łagodziło bądź też odsuwało na plan dalszy napięcia społeczne.

Poza obszarem działalności gospodarczej, ówczesna spółdzielczość państwowa realizowana była w sferze kultury. Pomijając jej znaczenie oświatowo-wychowawcze czy wręcz ideologiczne dla kształtowania ówczesnego systemu politycznego, za znamiennej formę działalności spółdzielczej na rzecz kultury należy uznać Cepelię – Centralę Przemysłu Ludowego i Artystycznego¹⁶ (1949–1990) – zrzeszającą spółdzielnie rękodzieła ludowego i artystycznego. Przyczyniła się ona do utrwalania kultury ludowej/narodowej, stając się także współcześnie wzorcem dla rozwijania i propagowania rękodzieła ludowego i artystycznego. Działalność w tym zakresie kontynuowana jest przez fundację i spółkę „Cepelia” Polska Sztuka i Rękodzieło¹⁷, spółdzielnie rękodzieła artystycznego, czy też podmioty prywatne stosujące znak firmowy „CEPELIA”.

Mimo jednakże zasygnalizowanych tu pozytywnych przejawów polskiej spółdzielczości państwowej, realizowanej w minionym ustroju politycznym, konsekwencje negatywne polityzacji kooperatywności wydają się być przeważające. Przy tym można wskazać na ich wymiar teoretyczny i praktyczny. Do skutków negatywnych ideologizacji spółdzielczości polskiej w ich wymiarze teoretycznym należy niewątpliwie ówczesne eliminowanie z piśmiennictwa – zarówno jeśli chodzi o literaturę naukową, jak i popularyzatorską, w tym czasopiśmiennictwo – treści wskazujących na potrzebę niezależności politycznej ruchu spółdzielczego. Znamienne pod tym względem są chociażby słowa Jakuba Drozdowicza, który stwierdzał: „Ruch spółdzielczy nie jest (...) i nie może być ruchem apolitycznym (...). Praktyka dowodzi, że w warunkach demokracji ludowej ruch spółdzielczy ma bez porównania szersze możliwości rozwoju aniżeli w warunkach kapitalistycznych; w niektórych dziedzinach gospodarki narodowej możliwości te są nawet nieograniczone. Stąd też w praktyce zasada neutralności politycznej nie była, nie jest i nie może być przestrzegana”¹⁸. Tego rodzaju narracja ideologiczna dominuje w piśmiennictwie polskim do czasu upadku ustroju tzw. demokracji ludowej. I choć nie sposób przywoływać wypowiedzi wszystkich autorów uzasadniających ideologicznie ówczesnie propagowaną zasadność spółdzielczości państwowej, to należy dodać, że cechuje ich podobny styl wypowiedzi. Przykładem mogą być chociażby prace Kazimierza Boczara i Jerzego Szczepańskiego. Pierwszy ze wskazanych, uzasadniając iż „Nowy ustrój Polski, wkraczającej na drogę budow-

¹⁶ Zob. Zarządzenie Przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego z dnia 17 października 1949 r. o utworzeniu centrali spółdzielczo-państwowej pod nazwą: „Centrala Przemysłu Ludowego i Artystycznego, Centrala Spółdzielczo-Państwowa” (M.P. z 1949 r., nr 91, poz. 1097).

¹⁷ <http://cepelia.pl>

¹⁸ J. Drozdowicz, *Spółdzielczość jako ruch społeczno-gospodarczy*, Zakłady Wydawnictw Spółdzielczych, Warszawa 1958, s. 49.

nictwa socjalizmu, stworzył spółdzielczości dogodne warunki rozwoju”¹⁹, co do spółdzielczości państwowej stwierdzał: „Spółdzielnie socjalistyczne są nadal masywnymi organizacjami społecznymi i gospodarczymi, których działalność jest oparta na samorządnym współdziałaniu członków w imię ich interesu, ale równocześnie stanowią one organiczną część składową socjalistycznej gospodarki narodowej, gdyż kierują się założeniami ogólnonarodowych planów społeczno-gospodarczych”²⁰. Przy tym niezależność polityczną a zatem autonomiczność spółdzielczości autor ten określał „wypaczeniem”. Pisał w związku z tym: „Wypaczenie autonomiczne polega na nieliczeniu się przez spółdzielnie z interesem ogólnospołecznym, wyrażanym w założeniach ogólnonarodowych planów społeczno-gospodarczych”²¹. W podobnym stylu formułował swoje wypowiedzi J. Szczepański. Stwierdzał m.in.: „(...) dzięki włączeniu spółdzielczości do systemu gospodarki planowej oraz kierowniczej roli państwa socjalistycznego w tej gospodarce, a także współdziałaniu z ogólnonarodową własnością państwową – procesy produkcji i podziału w obrębie własności spółdzielczej w socjalizmie są w znacznej mierze podporządkowane zaspokajaniu potrzeb określonych środowisk społecznych i całego społeczeństwa oraz socjalistycznym zasadom podziału”²². Stanowiska te były uzasadnieniem ówczesnej polityki państwa i roli przypisywanej spółdzielczości. Sprowadzała się ona do narzędzia polityczno-gospodarczego w budowie socjalizmu państwowego. Znamienne w tym względzie jest stanowisko ówczesnego ekonomisty i polityka, Oskara Lange, który stwierdzał: „Przekształcanie własności spółdzielczej we własność socjalistyczną, gospodarki spółdzielczej w gospodarkę socjalistyczną, wymaga włączenia spółdzielczości w gospodarkę planową oraz wykonywania przez spółdzielczość ogólnych zadań polityczno-gospodarczych, jakie stawia socjalistyczne państwo”²³.

Już choćby te krótkie wypowiedzi wskazują na ich charakter ideologiczny, poddając jednocześnie w wątpliwość rzetelność naukową ich autorów i kierowanie się w swej działalności naukowej względami politycznymi. Takich przykładów można by w polskiej literaturze naukowej wskazywać wiele. Stanowi ona wprawdzie dorobek kulturowy, niemniej potwierdzający wpływ polityki na naukę i uczonych czy wręcz podporządkowanie tych ostatnich polityce. Jest to niewątpliwie przejaw negatywny, a w wypadku autorów jest dowodem ich służalczości politycznej. Za szczególnie jej wyraz należy uznać zmienność poglądów wraz ze zmianą władzy czy wręcz ustroju politycznego w których tego rodzaju quasi ucze-

¹⁹ K. Boczar, *Spółdzielczość*, Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 1986, s. 267.

²⁰ *Ibidem*, s. 147.

²¹ *Ibidem*, s. 153.

²² J. Szczepański, *Spółdzielczość*, Akademia Ekonomiczna, Poznań 1987, s. 19–20.

²³ O. Lange, *Rola spółdzielczości w budowie socjalizmu* [w:] idem, *Pisma ekonomiczne i społeczne 1930–1960*, PWN, Warszawa 1961, s. 422.

ni funkcjonują. Dodam jednocześnie, że prawdziwych uczonych tj. kierujących się prawdą jako wartością autoteliczną (nie zaś „prawdą instrumentalną”), poznaje się po ich niezależności myślenia, szczególnie w czasach ideologizacji czy też indoktrynacji (nie tylko politycznej, ale także wszelkiej innej np. religijnej).

Inną konsekwencją negatywną w wymiarze teoretycznym ideologizacji kooperatywności polskiego w okresie PRL było negowanie zasadności koncepcji niezgodnych z przyjętą ideologią. Szczególnym przykładem jest w tym wypadku idea kooperatywności czy też ogólniej ujmując myśl społeczno-polityczna E. Abramowskiego. Filozof ten we wskazanym okresie uważany był bądź to za anarchistrę, rewizjonistę czy wręcz za „szkodnika”, którego twórczość – jak stwierdzał Adam Schaff – „wpłynęła hamująco na rozwój ideologii marksistowskiej w Polsce”²⁴. Według tego koryfeusza marksizmu E. Abramowski „działał w interesie burżuazji i szkodził sprawie wyzwolenia klasy robotniczej”²⁵. Na marginesie dodam, że także współcześnie pojawiają się poglądy, których autorzy przypisują E. Abramowskiemu anarchizm, niejako na zasadzie powielania myśli interpretatorów tworzących w warunkach podporządkowywania myślenia wymogom poprawności politycznej minionego ustroju. Są też tacy, którzy próbując tworzyć nowe narracje myśli E. Abramowskiego, poddają jego dorobek intelektualny co najmniej w wątpliwość pod względem poprawności politycznej. Przykładem jest chociażby stanowisko przypisujące temu filozofowi działalność na rzecz terroryzmu²⁶. Tego rodzaju sytuacje potwierdzają potrzebę odrzucenia narosłej interpretacji ideologicznej i ponownego odczytania myśli E. Abramowskiego. Przy tym powinno ono uwzględniać kontekst czasów, w których filozof ten podejmował swoją aktywność. Jednoczesne przyjęcie zasady obiektywizmu, należałoby łączyć z racjonalizacją rzeczywistości i nieuleganiem kolejnemu wypaczeniu ideologicznemu.

Wracając myślą do czasów oddziaływania ideologicznego na kooperatywność w PRL, łączeniu teorii z praktyką w wypadku uzasadniania spółdzielczości państwowej miała sprzyjać edukacja bazująca na literaturze opracowanej ideologicznie. Obejmowała ona zarówno szkoły podstawowe, zawodowe, średnie i wyższe. Prowadziło to do ograniczenia wiedzy na temat kooperatywności, w szczególności jego założeń ideowych takich jak autonomia, apolityczność i demokratyzm. Po zmianie ustroju społeczno-politycznego, młodzież – mająca w zakresie spółdzielczości wiedzę wypaczoną – nie była zainteresowana w swoim życiu dorosłym – szczególnie w latach 90. ubiegłego wieku, w czasach przemian gospodarczych – tego rodzaju działalnością. Spółdzielczość jako specyficzna forma gospodarki państwowej, po jej formalnym zlikwidowaniu uznana została za relikwyt przeszłości.

²⁴ A. Schaff, *Narodziny i rozwój filozofii marksistowskiej*, „Książka i Wiedza”, Warszawa 1950, s. 297.

²⁵ *Ibidem*, s. 298.

²⁶ Zob. W. Potkański, *Terroryzm na usługach ugrupowań lewicowych i anarchistycznych w Królestwie Polskim do 1914 roku*, Wyd. DiG, Warszawa 2014, s. 103, 113, 117.

ści²⁷. Nawet jeśli we współczesnych warunkach gospodarki wolnorynkowej działalność spółdzielcza jest podejmowana to pokłosie tego sposobu myślenia znajduje odzwierciedlenie w niewielkiej wiedzy o kooperatyźmie, a właściwie jej braku wśród młodszych pokoleń społeczeństwa polskiego.

Za negatywny skutek ideologizacji spółdzielczości polskiej w PRL, w jej wymiarze praktycznym należy uznać upaństwowienie spółdzielni. I choć dla fundatorów i realizatorów tzw. demokracji ludowej i gospodarki centralnie planowanej działanie to przyjmowano za zasadną metodę „uspołecznienia” własności prywatnej i walki z kapitalizmem, to było ono jednoznaczne z zanegowaniem założeń kooperatyźmu. Zawłaszczenie własności spółdzielczej i włączenie jej w gospodarkę państwową oznaczało zaprzepaszczenie dorobku i własności prywatnej spółdzielców działających wedle wzorów tradycyjnych. Przykładem była chociażby spółdzielczość rzemieślnicza²⁸. Ówczesny sposób interwencji politycznej w działalność spółdzielczą nie tylko oznaczał przejęcie środków produkcji na rzecz skarbu państwa, ale stanowił jednocześnie metodę „wykorzeniania” inicjatywy prywatnej. Społeczna własność prywatna czyli spółdzielcza, została przekształcona we własność państwową, a działalność podejmowana z własnej inicjatywy na rzecz dobra członków kooperatyw – zastąpiona formą państwowej pracy najemnej na rzecz państwa. Wydajność produkcji i jakość wykonywanych usług przez podejmujących pracę w tego rodzaju warunkach, mimo ogłaszanych statystyk wskazujących osiągnięcia czy wręcz przekraczanie planów państwowych, w rzeczywistości potwierdzała niewydolność systemu gospodarczego. Zmiana ustroju była jednoznaczna z zanegowaniem spółdzielczości państwowej, co negatywnie wpłynęło na postrzeganie działalności spółdzielczej w warunkach nowego ustroju politycznego i gospodarczego. Współcześnie spółdzielczość sytuowana jest jako marginalna i mniej efektywna forma działalności gospodarczej w porównaniu do innych jej form podejmowanych w warunkach wolnorynkowych.

5. Ideowość kooperatyźmu a jego odrodzenie (uwagi końcowe)

Uwzględniając negatywne skutki polityzacji spółdzielczości polskiej pytanie o współczesne czy też przyszłe możliwości jej rozwoju sprowadza się przede wszystkim do kwestii jej ideowości. Przeobrażenia, które dokonały się po zmianie ustroju w społeczeństwie polskim, czy też zmiany cywilizacyjne, które nastąpiły od czasu kształtowania się kooperatyźmu w kulturze europejskiej, znacząco zmieniły warunki funkcjonowania kooperatyw. Rozwój technologiczny wpłynął nie

²⁷ Zob. *Ustawa z dnia 20 stycznia 1990 r. o zmianach w organizacji i działalności spółdzielczości* (Dz. U. z 1990 r., nr 6, poz. 36). Zob. m.in. co na ten temat pisze Z. Chyra-Rolicz, *Spółdzielczość w Polsce powojennej (1944–1990)*, „Dzieje Najnowsze” 2002, R. XXXIV, Nr 1, s. 118–119.

²⁸ Zob. Z. Chyra-Rolicz, *op. cit.*, s. 111.

tylko na sposób produkcji czy też świadczenia usług, ale także na życie jednostkowe i społeczne człowieka. Mimo zmiany warunków życia, problemy społeczne, takie jak chociażby bezrobocie, ubóstwo czy też wyzysk w wielu społeczeństwach wręcz narastają. Już choćby z tych względów można wskazać na aktualność kooperatywności. Przy tym jego znaczenie nie należy ograniczać jedynie do wymiaru gospodarczego. O wiele bardziej znaczący wydaje się być wymiar społeczny kooperatywności jako form działalności wspólnotowej, odwołującej się do zasady dobrowolnej pomocy wzajemnej. W wypadku odrodzenia spółdzielczości polskiej jest to kwestia nie tylko sprzyjających regulacji prawnych w warunkach ustroju demokratycznego. Za podstawowy warunek należy bowiem uznać zmianę świadomości społeczeństwa odnośnie spółdzielczości, tzn. przywrócenia pozytywnego sposobu myślenia o tej formie działalności stowarzyszeniowej mającej, zgodnie ze swoimi pierwotnymi założeniami, kierować się neutralnością polityczną i samorządnością. Rodzi to potrzebę powrotu niejako do źródeł, a zatem kooperatywności jako idei kształtowania społeczeństwa demokratycznego, na zasadzie dobrowolnej współpracy obywateli w ramach kooperatywności w różnych sferach życia społecznego.

[znaków 35 475]

Последствия идеологизации польского кооперативизма

р е з ю м е

Одним из основных принципов кооперативного движения, принятого в XIX веке, было правило политического (и религиозного) нейтралитета. Несоблюдение этого принципа означало подчинение кооперативной деятельности политическим интересам, определяемым политическими движениями или государственными органами. Политизация кооперативизма привела к искажению идеалов этого движения. Возрождение польской государственности после второй мировой войны было отмечено марксизмом-ленинизмом как правильное направление для формирования политической системы коммунизма. Это означало отрицание политического нейтралитета и автономии кооперации. Автор указывает на положительные и отрицательные последствия тогдашней идеологизации польского кооперативизма в их теоретическом и практическом измерении.

ключевые слова: кооперативизм; идеологизация; государственные кооперативы; политический нейтралитет; искажение идеалов

слова ключowe: kooperatywność; ideologizacja; spółdzielczość państwowa; neutralność polityczna; wypaczenie ideałów

Consequences of the Ideologization of Polish Cooperatism

a b s t r a c t

One of the basic principles of the cooperative movement, adopted in the nineteenth century, was the rule of political (and religious) neutrality. Disobey this rule led to the merger or even subordination of the cooperative's activities to political interests presented by political movements or state authorities.

Politicization of cooperatism resulted in a distortion of the ideals of this movement. The rebirth of Polish statehood after the Second World War was marked by marxism-leninism as the right direction for shaping the political system. This meant the negation of political neutrality and autonomy of the cooperatives. The author points to the positive and negative effects of the ideologization of Polish cooperatism in their theoretical and practical dimension.

keywords: cooperative movement; ideologization; state cooperatives; political neutrality; distortion of ideals

Bibliografia

- Boczar Kazimierz. 1986. *Spółdzielczość*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne.
- Chyra-Rolicz Zofia. 2002. „Spółdzielczość w Polsce powojennej (1944–1990)”. *Dzieje Najnowsze* XXXIV (1): 103–120.
- Dekret z dnia 24 sierpnia 1945 r. o zmianie ustawy z dnia 29 października 1920 r. o spółdzielniach* (Dz. U. z 1945 r., nr 34, poz. 205).
- Dekret z dnia 28 października 1947 r. o zmianie ustawy o spółdzielniach* (Dz. U. z 1947 r., nr 66, poz. 401).
- Drozdowicz Jakub. 1958. *Spółdzielczość jako ruch społeczno-gospodarczy*. Warszawa: Zakłady Wydawnictw Spółdzielczych.
- Haubold Karol. 1938. „Statut Spółdzielni Sprawiedliwych Pionierów w Rochdale”. W *Statut Roczelskiej Spółdzielni Sprawiedliwych Pionierów w Roczel z r. 1844 i 1845*, 3–6. Warszawa: Spółdzielnia Księgarsko-Wydawnicza Libraria Nova.
- Holyoake George Jacob. 1900. *The History od the Rochdale Pioneers*. London: Swan Sonnenschein & Co.
- Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej uchwalona przez Sejm ustawodawczy w dniu 22 lipca 1952 r.* (Dz. U. z 1952 r., Nr 33, poz. 232).
- Lange Oskar. 1961. „Rola spółdzielczości w budowie socjalizmu”. W Oskar Lange, *Pisma ekonomiczne i społeczne 1930–1960*, 213–227. Warszawa: PWN.
- Marks Karol. 1947. „Uwagi na marginesie programu niemieckiej partii robotniczej”. W Karol Marks, *Dziela wybrane*, tom II, 397–421. Warszawa: Spółdzielnia Wydawnicza „Książka”.
- Potkański Waldemar. 2014. *Terroryzm na usługach ugrupowań lewicowych i anarchistycznych w Królestwie Polskim do 1914 roku*. Warszawa: Wydawnictwo DiG.
- Schaff Adam. 1950. *Narodziny i rozwój filozofii marksistowskiej*. Warszawa: „Książka i Wiedza”.
- Szczepański Jerzy. 1987. *Spółdzielczość*. Akademia Ekonomiczna w Poznaniu.
- Świtalski Zbigniew. 1971. „Spółdzielczość w świecie do 1918 r.”. W Stefan Ingłot (red.), *Zarys polskiego ruchu spółdzielczego*, część I do 1918 r., 39–80. Warszawa: Zakład Wydawnictw CRS.
- Ustawa z dnia 29 października 1920 r. o spółdzielniach* (Dz. U. z 1920 r., nr 111, poz. 733).
- Ustawa z dnia 4 grudnia 1923 r. w przedmiocie częściowej zmiany ustawy z dnia 29 października 1920 r. o spółdzielniach* (Dz. U. Nr 135, poz. 1119).
- Ustawa z dnia 13 marca 1934 r. w sprawie zmiany ustawy o spółdzielniach* (Dz. U. z 1934 r., nr 38, poz. 342).

- Ustawa z dnia 21 maja 1948 r. o przedsiębiorstwach państwowo-spółdzielczych* (Dz. U. z 1948 r., nr 30, poz. 201).
- Ustawa z dnia 21 maja 1948 r. o Centralnym Związku Spółdzielczym i centralach spółdzielni* (Dz. U. z 1948 r., nr 30, poz. 199).
- Ustawa z dnia 21 maja 1948 r. o centralach spółdzielczo-państwowych* (Dz. U. z 1948 r., nr 30, poz. 200).
- Ustawa z dnia 17 lutego 1961 r. o spółdzielniach i ich związkach* (Dz. U. z 1961 r., nr 12, poz. 61).
- Ustawa z dnia 16 września 1982 r. Prawo spółdzielcze* (Dz. U. z 1982 r., nr 30, poz. 210).
- Ustawa z dnia 20 stycznia 1990 r. o zmianach w organizacji i działalności spółdzielczości* (Dz. U. z 1990 r., nr 6, poz. 36).
- Wojciechowski Stanisław. 1923. *Kooperacja w rozwoju historycznym*. Warszawa.
- Zarządzenie Przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego z dnia 17 października 1949 r. o utworzeniu centrali spółdzielczo-państwowej pod nazwą: „Centrala Przemysłu Ludowego i Artystycznego, Centrala Spółdzielczo-Państwowa” (M.P. z 1949 r., nr 91, poz. 1097).